

Sygn. I C 261/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Częstochowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSO Andrzej Nowak

Protokolant : sekr. sądowy Agata Suchaniak

po rozpoznaniu w dniu 29 marca 2016 r. w Częstochowie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. G. (1) i L. G. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki M. G. (1) kwotę 50.000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 5 czerwca 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. a od 1 stycznia 2016 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w wysokości 7 % w stosunku rocznym (to jest w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych) i kolejnymi odsetkami za opóźnienie w razie zmiany ich wysokości do dnia zapłaty;
2. w pozostałej części powództwo oddala;
3. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Częstochowie kwotę 2.500 zł (dwa tysiące pięćset złotych) tytułem kosztów sądowych, których powódka M. G. (1) nie miała obowiązku uiścić;
4. nie obciąża powódki M. G. (1) obowiązkiem częściowego zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego;
5. odstępuje od obciążenia powódki kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa;
6. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki L. G. (1) kwotę 15.000 zł (piętnaście tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 5 czerwca 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. a od 1 stycznia 2016 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w wysokości 7 % w stosunku rocznym (to jest w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych) i kolejnymi odsetkami za opóźnienie w razie zmiany ich wysokości do dnia zapłaty;
7. w pozostałej części powództwo oddala;
8. nie obciąża powódki L. G. (1) obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego.

I C 261/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 5 czerwca 2015 roku (data złożenia pisma w placówce operatora pocztowego) powódka M. G. (1) wnosila o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. kwoty 110.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wywołaną przez śmierć najbliższego członka rodziny wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Powódka domagała się również zasądzenia od pozwanej kwoty 100.000 złotych tytułem odszkodowania za pogorszenie się jej sytuacji życiowej wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Wniosła również o zasądzenie od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, iż w dniu 9 października 2014 r. w miejscowości S. doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego poniósł śmierć jej mąż P. G.. Sprawcą wypadku była kierująca samochodem O. (...) o nr rej. (...) K. D.. Pojazd w dniu zdarzenia był objęty ochroną ubezpieczeniową udzielaną przez pozwaną, w ramach ubezpieczenia obowiązkowego OC. Powódka wskazała, iż zgłosiła pozwanej zaistniałą szkodę, a następnie brała aktywny udział w prowadzonym postępowaniu likwidacyjnym. Decyzją z dnia 5 grudnia 2014 roku pozwana uznała swoją odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 9 października 2014 roku co do zasady, przyznając jednocześnie powódce zadośćuczynienie w kwocie 10.000 zł. Mimo wniesionego przez powódkę odwołania od tej decyzji, pozwana nie zmieniła swojego stanowiska w zakresie wysokości świadczenia należnego w jej ocenie na rzecz M. G. (1). W dalszej części uzasadnienia pozwu podano, iż powódka zawarła związek małżeński z P. G. w 1968 roku, mając wówczas 20 lat. Aż do jego śmierci tworzyli udane i szczęśliwe małżeństwo. Wspólnie spędzali czas, razem, wraz z pozostałymi członkami rodziny obchodzili święta. Powódka podniosła, na skutek śmierci męża doznała ogromnej traumy, zwłaszcza w momencie kiedy po udaniu się na miejsce wypadku zobaczyła jego ciało. Ponadto w pozwie wskazano, iż powódka wraz z P. G. prowadziła wspólne gospodarstwo domowe, a ten ostatni otrzymywał świadczenie z ubezpieczenia społecznego w miesięcznej kwocie 2.043,81 złotych. Obecnie powódka z tytułu renty rodzinnej po zmarłym mężu otrzymuje świadczenie w kwocie 1.243,97 złotych, co prowadzi do wniosku, że dochody gospodarstwa domowego zmniejszyły się o 799,84 złote. P. G. jako głowa rodziny wykonywał także wszelkie prace domowe i przydomowe, a wskutek jego śmierci została pozbawiona także i tego rodzaju pomocy. Stwierdziła również powódka, że pogorszenie się sytuacji życiowej, o której mowa w art. 446 § 3 k.c. polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, ale obejmuje również przyszłe szkody majątkowe często nieuchwytne lub trudne do obliczenia.

W pozwie z dnia 5 czerwca 2015 roku powódka L. G. (1) wnosila o zasądzenie od pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. kwot 60.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za krzywdę oraz kwoty 20.000 zł z tytułu pogorszenia się sytuacji życiowej w obu przypadkach wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Powódka wnosila również o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając zgłoszone roszczenia powódka także odwołała się do wypadku drogowego dnia 9 października 2014 roku, w którym śmierć poniósł jej ojciec – P. G.. Okoliczności związane z tym zdarzeniem została podane w analogiczny sposób, jak w przypadku pozwu wniesionego przez M. G. (1). Ponadto powódka podała, że w toku postępowania likwidacyjnego, pozwana uznała swoją odpowiedzialność za skutki zdarzenia co do zasady, przyznając na jej rzecz kwotę 5.000 złotych tytułem zadośćuczynienia. Mimo wniesienia odwołania pozwana nie podwyższyła wartości tego świadczenia. W dalszej części uzasadnienia pozwu wniesionego przez powódkę L. G. (1) wskazano, iż jej relacje z ojcem P. G. były wzorowe. Powódka zawsze mogła liczyć na jego pomoc, wspólnie spędzali wolny czas. P. G. często ją odwiedzał pomagając w codziennych czynnościach zwłaszcza, w okresie kiedy jej dzieci były jeszcze małe. Kiedy jedna z córek powódki została hospitalizowana P. G. zajmował się dwójką pozostałych dzieci, które chętnie z nim przebywały. Powódka wskazała także, iż do chwili obecnej przejeżdżając przez skrzyżowanie, na którym doszło do śmierci jej ojca odczuwa ból związany z tym zdarzeniem. Odnosząc się do roszczenia o odszkodowanie, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c. powódka podała, iż P. G. pomagał jej i jej rodzinie w czasie remontu ich domu, co więcej często wspierał ją finansowo. W momencie, gdy powódka znalazła się w trudnej sytuacji finansowej, jej ojciec w celu udzielenia jej pomocy zaciągnął kredyt.

Sprawa zainicjowana pozwem L. G. (1) została początkowo zarejestrowana pod sygnaturą akt I C 260/15. Postanowieniem z dnia 30 czerwca 2015 roku Sąd Okręgowy, na podstawie art. 219 k.p.c. zarządził jej połączenie ze sprawą wszczętą na skutek powództwa M. G. (1) celem łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia. (k. 21 akt I C 260/15 w zał.)

Pozwana wniosła o oddalenie obu powództw oraz zasądzenie na jej rzecz od powódek kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na pozew (k. 35 – 40) pozwana nie kwestionowała zaistnienia zdarzenia, z którego powódki wywodzą swoje roszczenia, przyznała również, że sprawcę wypadku w którym poniósł śmierć P. G. łączyła z nią umowa obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Potwierdziła również przedstawiany przez powódki przebieg postępowania likwidacyjnego w związku z zaistniałą szkodą. Odnosząc się do zgłoszonych przez powódki roszczeń o zadośćuczynienia, pozwana zarzuciła, że kwoty dochodzone z tego tytułu kwoty 120.000 zł (w przypadku M. G. (1)) i 65.000 zł (w przypadku L. G. (1)) są rażąco wygórowane, wyraźnie sprzeczne z przyjętymi w orzecznictwie sądów powszechnych kryteriami ustalania wysokości zadośćuczynienia oraz w znacznym stopniu odbiegają od panujących obecnie warunków społeczno gospodarczych. Powołując się na treść art. 446 § 4 k.c. i orzecznictwo Sądu Najwyższego pozwana podkreśliła, iż zakresem zadośćuczynienia określonego w tym przepisie objęty jest uszczerbek niemajątkowy doznany przez najbliższych członków rodziny zmarłego w następstwie jego śmierci, a kompensacie podlega doznana krzywda, w szczególności zaś cierpienie bliskich, ból oraz poczucie osamotnienia. Zaznaczyła również, że każdy przypadek tego rodzaju wymaga oceny z uwzględnieniem szczególnych okoliczności konkretnej sprawy. Podkreśliła przy tym, że suma przyznawana tytułem odszkodowania powinna być odpowiednia i należy odnosić ją do aktualnej stopy życiowej społeczeństwa. Odnosząc się do konkretnych okoliczności sprawy pozwana zarzuciła brak konsekwencji po stronie powódek, które w toku postępowania likwidacyjnego żądały przyznania wyższych świadczeń niż obecnie. Podniosła również, że zgodnie z art. 6 k.c., ciężar wykazania rozmiarów krzywdy uzasadniającej dochodzenie roszczeń w kwotach wskazanych w pozwach spoczywał na powódkach. Te zaś nie udowodniły, aby śmierć P. G. doprowadziła do negatywnych następstw w ich psychice, które utrudniałyby im prawidłowe funkcjonowanie bądź, że doznały wstrząsu psychicznego czy rozstroju zdrowia, a w szczególności, że stan ten trwa nadal mimo upływającego czasu. Pozwana podkreśliła przy tym, że w chwili zdarzenia powódka L. G. (1) była już osobą dorosłą, posiadała własną rodzinę, z którą wspólnie prowadziła gospodarstwo domowe. W odpowiedzi na pozew zakwestionowano również zasadność żądania przez powódki odszkodowań z tytułu znacznego pogorszenia się ich sytuacji życiowej. W tym zakresie pozwana podniosła, że celem świadczenia określonego w art. 446 § 3 k.c. jest zrekompensowanie rzeczywistego i znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej, co wyklucza możliwość przyjęcia jako podstawy jego dochodzenia wyłącznie cierpienie psychicznych. W odwołaniu do powyższego wywiodła, iż w przedmiotowej sprawie brak jest przesłanek do przyjęcia, iż na skutek śmierci ojca doszło do pogorszenia się sytuacji życiowej powódek i że to pogorszenie jest znaczne. Zaznaczyła, że powódka L. G. (1) w dacie zdarzenia była osobą samodzielnie prowadzącą gospodarstwo domowe, samodzielnie zarobkującą i nie wymagała opieki czy pomocy ze strony ojca, w tym także finansowej. Pozwana podkreśliła, że ojciec powódki w chwili śmierci miał już 76 lat, a zatem mógł jej służyć radą, ale wątpliwym jest udzielanie przez niego pomocy fizycznej swojej córce. Zarzuciła również, że w świetle dokumentów zgromadzonych w aktach szkody, P. G. z otrzymywanych świadczeń emerytalnych miał utrzymywać siebie, żonę, a także pomagać pozostałym dzieciom i wnukom. Biorąc pod uwagę wysokość tych świadczeń, pozwana zanegowała zasadność tego rodzaju twierdzeń podnoszonych przez powódki. W zakresie odsetek pozwana podniosła, iż w razie ewentualnego uwzględniania żądań o zadośćuczynienie odsetki od nich winny zostać zasądzone dopiero od momentu wyrokowania. Zdaniem pozwanej wynika to z faktu, iż dopiero całokształt okoliczności sprawy ujawnionych w toku postępowania pozwala na ocenę wysokości roszczenia o zadośćuczynienie. Ponadto zasądzenie odsetek od daty wcześniejszej niż moment wyrokowania prowadzi do istotnego podwyższenia sumy zadośćuczynienia ponad kwotę uznaną przez Sąd za odpowiednią.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 9 października 2014 roku w miejscowości S., woj. (...), doszło do wypadku drogowego, w którym poniósł śmierć P. G.. Kierująca pojazdem O. (...) o nr rej. (...) K. D. nie ustąpiła na skrzyżowaniu pierwszeństwa przejazdu poruszającemu się rowerem poszkodowanemu doprowadzając do zderzenia. W wyniku wypadku P. G. doznał obrażeń ciała w postaci urazu wielonarządowego, a w szczególności urazu głowy ze złamaniem kości czaszki, krwotokiem śródczaszkowym, stłuczeniem mózgu i obrzękiem mózgu, na skutek których nastąpiła jego śmierć. Wobec K. D. Prokuratura Rejonowa w Myszkowie prowadziła postępowanie o przestępstwo z art. 177 § 2 k.k.

Posiadacz pojazdu O. (...) nr rej (...) w okresie kiedy zaistniało zdarzenie miał zawartą umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z pozwaną Towarzystwem (...) S.A. w W..

(okoliczności bezsporne, a nadto dowód: kopia notatki urzędowej k. 150 v. - 152, kopia odpisu skrócony aktu zgonu k. 12., kopia postanowienia z 21.11.2014 r. o przedstawieniu zarzutów, sygn. akt Ds 2215/14 k. 100 v.)

P. G. w chwili śmierci miał 76 lat (urodzony (...)). Ze związku małżeńskiego, który zawarł z powódką M. G. (1) (z domu T.) w dniu 9 listopada 1968 roku posiadał troje dzieci: powódkę L. G. (1) oraz J. Ś. (1) i K. G.. Każde z dzieci poszkodowanego założyło własną rodzinę. P. G. był uprzednio zatrudniony w Hucie (...), gdzie w 1981 roku uległ wypadkowi, na skutek którego doszło do amputowania u niego połowy prawej stopy. Od tego momentu przebywał na rencie. Po ukończeniu 65 lat, zaczął dodatkowo pobierać świadczenie emerytalne w niepełnej wysokości. Bezpośrednio przed śmiercią wysokość świadczeń otrzymywanych przez poszkodowanego z ubezpieczenia społecznego wynosiła 2.043,81 złotych.

(dowód: kopia odpisu skróconego aktu małżeństwa k. 12, kopie decyzji o waloryzacji emerytury i renty poszkodowanego k. 16 – 17, kopia decyzji o przyznaniu renty rodzinnej powódce M. G. k. 18, kopie potwierdzeń odbioru świadczeń z ubezpieczenia społecznego k. 19)

M. G. (3) (urodzona (...)) po ukończeniu szkoły podstawowej, z uwagi na trudną sytuację materialną jej rodziny nie kontynuowała edukacji. Do chwili zawarcia związku małżeńskiego pracowała w gospodarstwie rolnym swoich rodziców. W późniejszym czasie, wraz z mężem wykonywali pracę we własnym gospodarstwie rolnym, zajmowała się wychowywaniem dzieci i prowadzeniem domu. Nie nabyła prawa do emerytury i do chwili śmierci swojego męża nie uzyskiwała świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Po tym zdarzeniu, na mocy decyzji ZUS, Oddział w C. z dnia 13 listopada 2014 roku, powódce przyznano stałe prawo do renty rodzinnej, której miesięczny wymiar netto wynosi 1.070,69 złotych.

Powódka wraz z mężem zamieszkiwała w domu jednorodzinnym położonym w L., Gmina L.. Na tej samej nieruchomości, w oddzielnym budynku zamieszkuje również jej córka J. Ś. (1) z mężem i trojgiem dzieci. Małżonkowie G. tworzyli zgodne i kochające się małżeństwo. Nie występowały między nimi trwałe konflikty, wspólnie pracowali, zajmowali się wychowaniem i opieką nad dziećmi. W czasie gdy P. G. był zatrudniony w Hucie (...), wyjeżdżali na wycieczki krajowe organizowane przez zakład pracy. W późniejszym czasie po usamodzielnieniu się dzieci, nadal utrzymywali z nimi bliski kontakt. Wspólnie spędzali święta, spotykali się na uroczystościach rodzinnych, a także przy innych okazjach. Powódka wraz z mężem w miarę możliwości i potrzeb udzielali pomocy w wychowaniu swoich wnuków.

W dniu 31 marca 2015 roku powódka doznała zawału serca. W związku z tym była hospitalizowana, a następnie w maju i czerwcu 2015 roku przebywała na rehabilitacji kardiologicznej.

Gwałtowna śmierć męża wywołała u powódki negatywne doznania psychiczne o dużym nasileniu. W związku z tym traumatycznym wydarzeniem odczuwała żal, przygnębienie, poczucie krzywdy, rozpacz i smutek. Często płakała, miała problemy ze snem. Powódka od kwietnia 2015 roku korzystała z leczenia psychiatrycznego i terapii psychologicznej w (...) w L.. Z pomocy psychologa korzystała także w trakcie rehabilitacji po przebytym zawałe serca. W toku tego leczenia rozpoznano u niej zaburzenia adaptacyjne i lękowo – depresyjne wywołane przez śmierć P. G.. U powódki zdiagnozowano również zmiany organiczne w ośrodkowym układzie nerwowym, które jednak nie

mają związku z tym zdarzeniem. Proces żałoby u powódki uległ powikłaniom. Nadal występują u niej zaburzenia adaptacyjne, objawiające się poczuciem przygnębienia i smutku, obawami o zdrowie, apatią, brakiem radości życia, drażliwością i unikaniem kontaktów społecznych.

Po śmierci męża powódka zamieszkuje sama w budynku, który kiedyś wspólnie zajmowali. Samodzielnie prowadzi gospodarstwo domowe, wraz z córką J. Ś. (1) zajmuje się także uprawą przydomowego ogródka warzywnego. W wolnym czasie ogląda telewizję. Nadal utrzymuje kontakt z pozostałymi dziećmi i wnukami, które okresowo ją odwiedzają. Regularnie uczęszcza na grób męża, zamawia również i uczestniczy w mszach świętych odprawianych w jego intencji.

(dowód: zeznania J. Ś. k. 180 – 181, T. G. k. 177 – 178, K. K. – G. k. 179, J. G. k. 182 – 183, zeznania powódki M. G., zeznania powódki L. G. k. 243, opinia biegłej z zakresu psychologii k. 225 – 227, dokumentacja medyczna k. 189 – 209, kopia decyzji ZUS o przyznaniu renty rodzinnej k. 18)

Powódka L. G. (1) (urodzona (...)) w 1995 roku zawarła związek małżeński, z którego pochodzi pięcioro dzieci: E. (urodzona w (...) roku), A. (urodzona w (...) roku), A. (urodzona w (...) roku), M. (urodzona w (...) roku) i M. (urodzony w (...) roku). Wraz z rodziną i teściami zamieszkuje w miejscowości B. położonej około 17 kilometrów, od miejsca gdzie wspólnie zamieszkiwali P. G. i M. G. (1). L. G. (1) jest zatrudniona w charakterze wozaka, a jej praca polega na odbieraniu mleka od poszczególnych rolników i zawożeniu go do punktu skupu w B.. Z tego tytułu powódka osiąga przychód w wysokości 1.700 złotych, od którego odprowadza podatek w wysokości 41 złotych oraz składkę na ubezpieczenie społeczne w KRUS. Przy wykonywaniu tej pracy powódka korzysta z pomocy męża. Małżonkowie prowadzą gospodarstwo rolne o powierzchni 4 ha, w którym uprawiają ziemniaki i hodują inwentarz, głównie świnie. Poza tym mąż powódki nie jest nigdzie zatrudniony, okresowo podejmując prace o charakterze dorywczym. Z tytułu prowadzonej działalności rolniczej powódka i jej mąż otrzymują dopłaty w wysokości około 2.800 zł rocznie.

L. G. (1) i jej dzieci pozostawały w bardzo dobrych relacjach z P. G.. Poszkodowany w miarę posiadanych możliwości, okresowo wspierał finansowo swoją córkę. W tym celu na przestrzeni lat parokrotnie zaciągnął kredyty, z których środki przekazywał jej na prace remontowe przeprowadzane w domu w B.. Następnie kredyty te były przez nich wspólnie spłacane. Poszkodowany przekazywał również drobne kwoty swoim wnukom, dzieciom powódki. Okresowo pomagał w ich wychowaniu.

Rodzina powódki wspólnie spędzała święta z poszkodowanym, powódką M. G. (1) i rodzinami pozostałych dzieci tych ostatnich. Poza tym utrzymywali z P. G. częsty kontakt. Poszkodowany odwiedzał córkę i swoje wnuki przyjeżdżając do nich rowerem.

Nagła śmierć P. G. była dla L. G. (3) traumatycznym przeżyciem, które wywołało u niej ból, cierpienia i poczucie straty. W okresie żałoby nie korzystała z leczenia psychiatrycznego ani z terapii psychologicznej. Aktualnie znajduje się w stabilnym stanie emocjonalnym i psychicznym. Nadal odczuwa żal po stracie ojca, który jako normalna reakcja związana z utratą osoby bliskiej będzie towarzyszył jej przez dłuższy czas. U powódki nie wystąpiła żałoba o charakterze patologicznym.

Aktualnie powódka odwiedza M. G. (1) około 2 – 3 razy w miesiącu. Wizyty babci składają także dzieci powódki. Relacje w rodzinie są nadal bardzo dobre.

(dowód: kopia odpisu skróconego aktu małżeństwa k. 19, akta sygn. I C 260/15 w zał., zeznania T. G. k. 178, K. K. – G. k. 179 – 180, J. Ś. k. 180 – 181, zeznania powódki L. G. k. 241 v. – 243, zeznania powódki M. G. k. 241 v., opinia biegłej z zakresu psychologii k. 229 – 230).

Pismami z dnia 30 października 2014 roku powódki reprezentowane przez pełnomocnika zgłosiły zaistnienie szkody pozwanej, wzywając do spełnienia na ich rzecz roszczeń związanych ze śmiercią P. G.. L. G. (1) wniosła o przyznanie na jej rzecz kwoty 120.000 zł zadośćuczynienia określonego w art. 446 § 4 k.c., zaś M. G. (1) na tej samej podstawie kwoty 150.000 zł.

W toku prowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwana przyjęła odpowiedzialność za skutki wypadku z dnia 9 października 2014 r., informując pełnomocnika powódek, że dokonana wypłaty na rzecz powódki M. G. (1) zadośćuczynienia za krzywdę w kwocie 10.000 zł, a na rzecz powódki L. G. (1) w kwocie 5.000 zł.

Mimo wniesienia odwołań pozwana pozostała przy pierwotnym stanowisku i odmówiła wypłaty dalszych świadczeń na rzecz obu powódek. W odwołaniach powódki rozszerzyły zakres uprzednich żądań, domagając się dodatkowo wypłaty na ich rzecz odszkodowań z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji ich życiowej.

(dowód: kopia wezwania do zapłaty k. 67, pismo pozwanej z dnia 4.12.2014 r. o przyznaniu zadośćuczynienia L. G. k. 120, pismo pozwanej z dnia 5.12.2014 r. w sprawie przyznania zadośćuczynienia M. G. k. 153, odwołania od decyzji pozwanej k. 154, 161 -163)

Sąd zważył, co następuje:

Na gruncie niniejszej sprawy odpowiedzialność pozwanej za skutki wypadku drogowego z dnia 9 października 2014 r. była bezsporna. Spór dotyczył natomiast wysokość roszczeń powódek o zapłatę zadośćuczynienia oraz zasadność i wysokość roszczeń o odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej.

Zgodnie z art. 446 § 1 i § 4 k.c. jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, sąd, poza innymi świadczeniami, może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie ma w tym przypadku stanowić kompensatę szkody niemajątkowej powstałej w związku ze śmiercią osoby bliskiej. Jej wymiar ma wprawdzie charakter subiektywny, powinien być jednak oceniany obiektywnie z uwzględnieniem konkretnych okoliczności faktycznych poszczególnych przypadków. Jako przykładowe kryteria mające znaczenie dla oceny rozmiarów krzywdy w orzecznictwie wskazuje się m.in. wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego (por. m.in. wyr. Sądu Najwyższego z 3.06.2011 r., III CSK 279/10, LEX nr 279/10, wyr. SN z 27.06.2014 r. V CSK 445/13, LEX nr 1504588).

Mając na uwadze powyższe kryteria i okoliczności faktyczne niniejszej sprawy Sąd doszedł do przekonania, że roszczenia powódek o zadośćuczynienie są częściowo uzasadnione.

Odnośnie powódki M. G. (1) należy wskazać, iż przez blisko 45 lat tworzyła z P. G. zgodne i kochające się małżeństwo. Przez ten czas ich związek funkcjonował prawidłowo, wspólnie wychowali troje, obecnie dorosłych i samodzielnych, dzieci. Ze zgromadzonych dowodów, w tym także zeznań powódki, których pozwana co do zasady nie kwestionowała, wynika, iż w trakcie trwania małżeństwa małżonkowie stanowili dla siebie bardzo bliskie osoby, byli dla siebie wsparciem i udzielali sobie pomocy w sprawach życiowych. Po nagłej śmierci męża, stan psychiczny powódki uległ wyraźnemu pogorszeniu, wystąpiły u niej zaburzenia adaptacyjne oraz pojawiły się objawy depresji nerwicowej. Utraciła chęć życia, pojawiło się u niej uczucie przygnębienia i smutku, które mimo upływu czasu utrzymuje się nadal i w jej przypadku wskazują na powikłanie procesu żałoby. W związku z tym powódka leczyła się i leczy nadal w (...). Oceniając, jaka kwota winna być odpowiednia tytułem należnego M. G. (1) zadośćuczynienia Sąd miał również na uwadze jej wiek i wiek poszkodowanego. Uwzględniono również, że po śmierci męża powódka nie została całkowicie osamotniona, nadal utrzymuje kontakty ze swoimi dziećmi i ich rodzinami. W przypadku J. Ś. (1) kontakt ten jest dużo bliższy, gdyż jak ustalono wyżej, ta ostatnia zamieszkuje wraz ze swoją rodziną na tej samej nieruchomości co powódka.

Mając na uwadze powyższe, Sąd doszedł do przekonania, że kwota 10.000 zł przyznana powódce M. G. (1) tytułem zadośćuczynienia w toku postępowania likwidacyjnego jest z całą pewnością zbyt niska, gdyż wbrew argumentom wskazanym w odpowiedzi na pozew nie uwzględnia wszystkich kryteriów i okoliczności faktycznych mających

znaczenie na gruncie art. 446 § 4 k.c. W szczególności dotyczy to gwałtanego zerwania silnej więzi, która istniała między małżonkami, po kilkudziesięciu latach wspólnego pożycia. W związku z tym, Sąd uznał, iż odpowiednią sumą tytułem zadośćuczynienia należnego powódce M. G. (1) stanowi kwota 60.000 zł. Uwzględniając, że pozwana uprzednio wypłaciła już na jej rzecz z tego tytułu 10.000 zł obecnie, na podstawie art. 446 § 4 k.c. należało zasądzić na rzecz powódki dodatkowo kwotę 50.000 zł.

Częściowo, choć już w mniejszym zakresie, zasadne okazało się również roszczenie o zadośćuczynienie dochodzone przez powódkę L. G. (1). W jej przypadku również istniała silna więź emocjonalna z P. G., który był bardzo ważną osobą w jej życiu. Nagła śmierć ojca wywołała u niej uczucie żalu, smutku i rozgoryczenia. Jej sytuacja emocjonalna wraz z czasem ulegała poprawie, a obecnie jej stan w tym zakresie jest już stabilny. Powódka nadal odczuwa wprawdzie smutek po śmierci ojca, niemniej jednak w jej przypadku, jak wynika z opinii biegłej, nie wystąpiła patologiczna postać żałoby. Ustalając wysokość zadośćuczynienia, Sąd miał również na względzie, iż powódka od wielu lat funkcjonowała we własnej rodzinie, która założyła zawierając w 1995 roku związek małżeński. W związku z tym, także w jej przypadku, śmierć ojca nie doprowadziła do całkowitego osamotnienia. Dodać należy, że powódka nadal utrzymuje kontakt ze swoją matką i rodzeństwem. Nie bez znaczenia na gruncie niniejszej sprawy był moment życia, w którym powódka utraciła ojca. Była już wówczas dorosłą kobietą, która jak wspomniano, znacznie wcześniej usamodzielniała się i założyła własną rodzinę. Poszkodowany w chwili śmierci miał już natomiast 76 lat, a zatem uwzględniając przeciętną długość życia mężczyzn w Polsce, czas przez który mogli tworzyć rodzinę był niewątpliwie krótszy, niż gdyby tragiczne zdarzenie nastąpiło we wcześniejszym okresie życia powódki.

W świetle tych okoliczności, Sąd uznał, że sumą, która będzie odpowiednia tytułem zadośćuczynienia za krzywdę powódki jest 20.000 zł. Pozwana przed procesem zaspokoiliła roszczenie z powyższego tytułu w wysokości 5.000 zł., a zatem Sąd na mocy art. 446 § 4 k.c. uzupełniająco zasądził na rzecz powódki kwotę 15.000 zł.

W myśl art. 446 § 3 k.c. Sąd może przyznać członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Świadczenie to ma na celu wyrównanie szkody majątkowej jaką jest niekorzystna zmiana okoliczności życiowych wywołana śmiercią poszkodowanego. Obejmuje jednak nie tylko kompensatę uszczerbku w aktualnej sytuacji materialnej, lecz także w realnej możliwości polepszenia warunków życiowych w przyszłości. Przy ustaleniu świadczenia na podstawie art. 446 § 3 k.c. należy uwzględnić różnicę pomiędzy stanem, w jakim znaleźli się członkowie rodziny zmarłego po jego śmierci, a ich przewidywanym stanem materialnym, gdyby zmarły żył. Pogorszenie się sytuacji życiowej uprawnionego musi być znaczne i zostać wykazane przez niego w toku procesu, zgodnie z ogólnym ciężarem dowodu. Należy także zaznaczyć, iż odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. nie ma charakteru pełnego odszkodowania w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., tylko „stosowny” taki który ma ułatwić przystosowanie się uprawnionemu do zmienionej sytuacji życiowej. Nie obejmuje ono zatem obowiązku wyrównania wszystkich szkód pozostających w związku przyczynowym ze śmiercią członka bliskiej rodziny (por. m.in. wyr. Sądu Najwyższego z 6.08.2014 r., I CSK 578/13, LEX nr 1532778, wyr. Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 7.05.2014 r., I ACa 108/14, LEX nr 1469299).

Uwzględniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, Sąd doszedł do przekonania, że powódki, na których w tym zakresie spoczywał ciężar dowodu nie wykazały, że na skutek śmierci P. G. doszło do istotnego pogorszenia ich sytuacji życiowej, które uzasadniałoby zasądzenie na ich rzecz odszkodowania o którym mowa w art. 446 § 3 k.c.

W odniesieniu do sytuacji życiowej M. G. (1) stwierdzić wypada, iż obecnie dochody prowadzonego przez nią gospodarstwa domowego są niższe, niż w czasie kiedy żył P. G.. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie potwierdza jednak, aby M. G. (1) przez śmiercią męża była uprawniona do jakiegokolwiek świadczenia z ubezpieczenia społecznego. Choć okoliczność ta pojawiała się w zeznaniach przesłuchiwanych w sprawie świadków, powódka reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego, nie przedstawiła żadnego obiektywnego dowodu na jej potwierdzenie (decyzji, potwierdzenia odbioru świadczeń). Dodatkowo, z decyzji z dnia 13 listopada 2014 roku (k. 18) nie wynika, aby przed przyznaniem jej renty rodzinnej pobierała inne świadczenie z ubezpieczenia społecznego. W związku z tym, Sąd na potrzeby oceny zasadności roszczenia o odszkodowanie przyjął, iż różnica pomiędzy dochodami gospodarstwa domowego powódki wynosi, po śmierci P. G. oscyluje w granicach niespełna 1.000 złotych.

Kwota ta jest więc niewątpliwie niższa niż przed zdarzeniem, za które odpowiedzialność ponosi pozwana, niemniej jednak należało mieć w polu widzenia, iż poprzednio dochody osiągane przez poszkodowanego służyły utrzymaniu dwóch osób. Obecnie kwota uzyskiwana przez powódkę z tytułu renty rodzinnej służy zaspokajaniu wyłącznie jej potrzeb. W związku z tym, porównując sytuację majątkową powódki, zdaniem Sądu nie można było uznać, że po śmierci męża uległa znacznemu pogorszeniu w rozumieniu art. 446 § 3 k.c.

Brak było również podstaw do przyjęcia, że zawał serca, który przeżyła powódka w marcu 2015 roku pozostawał w związku ze śmiercią jej męża. Wprawdzie w swoich zeznaniach M. G. (1) podnosiła, iż uprzednio nie leczyła się na choroby serca, niemniej jednak z załączonej do akt sprawy dokumentacji medycznej (k. 202) wynika, że jeszcze przed tym zdarzeniem cierpiała na nadciśnienie tętnicze. Wcześniejsze leczenie powódki w związku ze schorzeniami natury kardiologicznej potwierdzają również zeznania J. Ś. (1) (k. 180). W tym stanie rzeczy nie było podstaw, aby przyjąć, że pogorszenie się sytuacji zdrowotnej i w dalszej kolejności majątkowej związanej z koniecznością ponoszenia kosztów leczenia pozostawało w związku ze zdarzeniem, za które odpowiedzialność ponosi powódka.

Również analiza samych zeznań M. G. (4), nie wskazuje, aby potwierdzały one zasadność roszczenie z art. 446 § 3 k.c. Powódka w przeważającej części odnosiła się do bowiem co krzywdy, którą odczuwa w związku ze śmiercią męża, kwestiom natury finansowej poświęcając zdecydowanie mniej miejsca. Te ostatnie w przypadku jej zeznań koncentrowały się zresztą głównie na kosztach wzniesienia nagrobka dla P. G., których zwrotu powódka mogła dochodzić na innej podstawie prawnej.

Zdaniem Sądu również okoliczności faktyczne związane ze sytuacją życiową powódki L. G. (1), nie uzasadniały uwzględnienia roszczenia odszkodowawczego. W świetle zeznań świadków, należało wprawdzie uznać, że P. G. parokrotnie zaciągał kredyty, z których środki przekazał następnie L. G. (3). Powódka nie przedstawiła jednak na tą okoliczność żadnych dowodów pozwalających określić zakres tej pomocy. Uwzględniając zaś wysokość świadczenia uzyskiwanego przez poszkodowanego i zeznań powódki, z których wynika, że jej ojciec sfinansował zakup 3 okien po 1.000 zł za każde, pomoc ta nie mogła być znaczna. Nadto, z dalszej części zeznań powódki wynika, że również ona częściowo uczestniczyła w spłacie tych zobowiązań wobec kredytodawców oraz, że tego rodzaju pomoc ze strony ojca nie miała charakteru stałego, a jedynie incydentalny. Z przedstawionych przez powódkę dowodów, nie wynika przy tym, aby P. G. regularnie partycypował w kosztach utrzymania jej rodziny. Uwzględniając wysokość jego dochodów, zdaniem Sądu nie byłoby to zresztą możliwe. Poczynione w sprawie ustalenia faktyczne nie wskazują zatem, aby w przypadku L. G. (1) doszło do istotnego pogorszenia się jej sytuacji życiowej, wymagającego kompensaty na podstawie art. 446 § 3 k.c. Konkluzji tej nie zmienia fakt, iż poszkodowany, co potwierdzają zgromadzone w sprawie dowody, przekazywał pewne kwoty pieniężne swoim wnukom, dzieciom powódki. Zmiana tej okoliczności, na skutek śmierci P. G., nie może być bowiem oceniana jako znaczne pogorszenie się sytuacji majątkowej powódki L. G. (3).

Reasumując, mając na względzie powyższe argumenty i okoliczności, Sąd na podstawie art. 446 § 3 k.c. powództwa w zakresie roszczeń odszkodowawczych oddalił.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c. Roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia z chwilę jego powstania ma charakter bezterminowy, w związku z czym stosownie do art. 455 k.c. staje się wymagalne z chwilą wezwania dłużnika przez wierzyciela do spełnienia świadczenia. Na gruncie roszczeń wynikających z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych powyższe reguła ulega z mocy przepisów art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Wynika z nich, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Jedynie w sytuacji, gdy wyjaśnienie w tym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W ocenie Sądu trafny jest zatem pogląd, że wyrok zasądzający wskazane wyżej świadczenia ma wyłącznie charakter

deklaratoryjny, gdyż jedynie potwierdza istnienie roszczenia w określonej wysokości. W związku z tym datę początkową naliczania odsetek należało przyjąć z uwzględnieniem momentu kiedy powódki wezwały pozwaną do spełnienia na ich rzecz świadczeń w postaci zadośćuczynienia, a nie z momentem wydania wyroku którym o nim orzeczono. Tego rodzaju rozstrzygnięcie, w obecnych stosunkach gospodarczych nie doprowadzi również do nieuzasadnionego podwyższenia zadośćuczynienia o wartość odsetek, które w tym przypadku stanowią normalną konsekwencję opóźnienia pozwanej w spełnieniu świadczenia. Powódki, działając przez pełnomocnika, skutecznie zgłosiły roszczenie o zadośćuczynienie już w listopadzie 2014 r., a zatem stało się ono wymagalne jeszcze przed datą wszczęcia niniejszego procesu. W konsekwencji Sąd, zgodnie z żądaniem pozwu, zasądził odsetki od daty jego wniesienia, a więc w przypadku obu zasądzonych roszczeń od dnia 5 czerwca 2015 roku.

Powódka M. G. (1) wygrała niniejszy proces w 23,8 %. Na poniesione przez nią koszty procesu składają się wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika procesowego w wysokości 7.200 zł oraz opłata od pełnomocnictwa. Pozwana w związku ze sprawą dotyczącą tej z powódek poniosła koszty procesu w łącznego kwocie 7.604,50 zł, na które składają się: wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika procesowego – 7.200 zł, opłata od pełnomocnictwa 17 zł i połowa wydatków wyłożonych na opinię biegłego 387,5 zł. Łącznie koszty procesu wyniosły w tym przypadku 14.821,50 zł. Uwzględniając zaś jego wynik powódka powinna zwrócić pozwanej z tytułu kosztów procesu kwotę 4.047,34 zł. Mając jednak na uwadze sytuację majątkową powódki, charakter niniejszej sprawy, fakt, iż nie była ona szczególnie złożona pod względem faktycznym i prawnym, a nakład pracy pełnomocnika pozwanej nie był znaczny, Sąd na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążył powódki obowiązkiem zwrotu kosztów na rzecz strony przeciwnej.

W związku z powództwem wniesionym przez M. G. (1) Skarb Państwa od momentu wszczęcia procesu poniósł koszty sądowe w kwocie 10.500 zł, stanowiących opłatę od pozwu od której powódka została zwolniona. W związku z ostatecznym wynikiem postępowania, Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2.500 zł. Mając na względzie sytuację osobistą i majątkową powódki Sąd na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych odstąpił od obciążania (ściągnięcia z zasądzonego roszczenia) jej obowiązkiem zwrotu kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa w zakresie w jakim jej powództwo zostało oddalone.

Powódka L. G. (1) wygrała niniejszy proces w 18,75 %. Na poniesione przez nią koszty procesu składają się wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika procesowego i opłata od pełnomocnictwa w wysokości 3.617 zł. Pozwana w tym zakresie poniosła koszty procesu na które składają się wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika procesowego – 3.600 zł, opłata od pełnomocnictwa – 17 zł i połowa wydatków na opinię biegłej 387,5 zł. Koszty procesu poniesione przez pozwaną wynoszą w sumie 4.004,5 zł. Łącznie koszty procesu obu stron stanowią kwotę 7.621,50 zł. Mając na uwadze wynik procesu powódka winna zwrócić pozwanej tytułem tych kosztów kwotę 2.575,5 zł. Uwzględniając jednak aktualną sytuację rodzinną i majątkową oraz pozostałe okoliczności wskazane już wyżej w z w związku z powództwem M. G. (1), Sąd na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążył powódki kosztami procesu na rzecz pozwanej.